

Korsykańscy nacjonaliści starli się z policją

9 października 2016

Grupa korsykańskich nacjonalistów starła się z policją w Bastii, a więc głównym ośrodku gospodarczym tej wyspy. Do zamieszek doszło podczas manifestacji przeciwko wyrokowi skazującemu trzech aktywistów, którzy w 2012 roku dokonali ataku na budynek lokalnej prefektury.

Do manifestacji wzywała organizacja Niepodległościowej Młodzieży (Ghjuventù Indipendentista) oraz korsykańskich organizacji studenckich opowiadających się za niezależnością wyspy należącej obecnie do Francji. Demonstranci sprzeciwiali się wyrokom od 5 do 8 lat więzienia dla trzech korsykańskich nacjonalistów, którzy w 2012 r. mieli zaatakować siedzibę prefektury w Corte, a więc piątego największego miasta Korsyki. 1 kwietnia 2012 r. grupa młodych ludzi miała umieścić gaśnicę wypełnioną materiałami wybuchowymi w samochodzie pod budynkiem lokalnej administracji. Do jej wybuchu jednak nie doszło, ponieważ ładunkiem zajęli się saperzy.

Główne demonstracje odbyły się więc we wspomnianej Bastii oraz mieście Ajaccio, będącym stolicą regionu Korsyki. W tym drugim ośrodku manifestacja miała w miarę pokojowy przebieg, jednak w Bastii jej uczestnicy starli się z policją. W ruch poszły m.in. koktajle Mołotowa, stąd rannych zostało czterech policjantów. Poza tym manifestanci podpalili samochód oraz kilkanaście śmietników, natomiast na siedzibie Banku Francji pozostawili graffiti z napisem „Wolność poza Francją”.

O korsykańskich nacjonalistach było ostatnio głośno w lipcu, kiedy grozili oni dżihadystom, iż odpowiedzą siłą na jakiegokolwiek próby ataków z ich strony na terytorium wyspy. Oświadczenie zostało wówczas wydane przez odłam Narodowego Frontu Wyzwolenia Korsyki, który nie zgodził się z decyzją

głównych władz organizacji sprzed dwóch lat, dotycząca bezwarunkowego złożenia broni przez Front.

Na podstawie: Leparisien.fr, RT.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)